

Sygn. akt VIII U 2795/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy
Protokolant:	Małgorzata Skirło

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r. w Gliwicach

sprawy J. J. (1) (J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania J. J. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 5 listopada 2013 r. **nr** (...) SP (...)5 (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przyznaje odwołującemu prawo do emerytury górniczej od 1 października 2013 r.

(-) SSO Jolanta Łanowy

Sygn. akt VIII U 2795/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 listopada 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) odmówił J. J. (1) przyznania prawa do emerytury górniczej wskazując, że nie spełnił on warunków do jej uzyskania, ponieważ nie udokumentował wymaganego okresu 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią.

Odwołanie od tych decyzji złożył ubezpieczony J. J. (1) wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. Dodatkowo wskazał, że do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią nie zaliczył ubezpieczonemu okresów zatrudnienia od 1 stycznia 1989r. do 31 marca 1990r. z uwagi na brak miesięcznego wykazu dniówek pracowanych pod ziemią.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony J. J. (1), urodzony (...), w dniu 31 października 2013r. ponownie wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm).

Na podstawie znajdujących się w aktach rentowych ubezpieczonego zaświadczeń zakładów pracy i świadectw pracy organ rentowy uwzględnił mu do dnia 26 sierpnia 2013r. 23 lata, 9 miesięcy i 16 dni pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią, i ostatecznie zaskarżoną decyzją z dnia 5 listopada 2013r. załatwił wniosek odmownie.

ZUS nie zaliczył ubezpieczonemu, jako pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią, okresu od 1 stycznia 1989r. do 31 marca 1990r. z uwagi na brak jednoznacznego udokumentowania wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Sąd ustalił, że ubezpieczony od 21 września 1987r. do 31 grudnia 1999r. był zatrudniony w (...) S.A. KWK (...).

W spornym okresie od 1 stycznia 1989r. do 31 marca 1990r. był zatrudniony na stanowisku sygnalisty pod ziemią w dziale szybowym i faktycznie wykonywał prace sygnalisty w szybie IV na P. O.. Był to boczny szyb pomocniczy, którym przewożono ludzi oraz transportowano materiały i wywożono kamienie. Praca sygnalisty polegała na opuszczaniu materiałów, załadowywaniu towarów i obsłudze szybu.

Wszystkie te prace wykonywane były pod ziemią na poziomach od 300 do 500 metrów pod ziemią. Ubezpieczony nie wykonywał żadnych prac na powierzchni.

W spornym okresie z ubezpieczonym pracowali E. B. – elektromonter pod ziemią, R. B. - sygnalista pod ziemią w dziale szybowym.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie: zeznań świadków: E. B. i R. B. (zapis rozprawy z dnia 14 maja 2014r. 9 min. 35 sek. – 23 min. 02 sek.), wyjaśnień odwołującego (zapis rozprawy z dnia 13 maja 2014r. 2 min. 14 sek. – 7 min. 19 sek.), akt osobowych ubezpieczonego oraz akt emerytalnych odwołującego – dołączonych do akt sprawy.

Sąd dał w całości wiarę świadków: E. B. i R. B. i wyjaśnieniom odwołującego, ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Za ich wiarygodnością przemawia fakt, że E. B. i R. B. byli zatrudnieni razem z odwołującym i stąd charakter jego pracy jest im dobrze znany.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego J. J. (1) zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm).

Zgodnie z art. 50 e ustawy prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2.

Do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1, zalicza się także okresy:

1) niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne,

2) czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. Oddział (...) w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego

- bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Prawo do emerytury, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem, że pracownik nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Definicję zatrudnienia uważanego za pracę górniczą zawiera art. 50c przytoczonej wyżej ustawy.

Zgodnie z art. 50 c ust. 1 za pracę górniczą uważa się między innymi zatrudnienie:

1) pod ziemią w kopalniach węgla, rud, kruszców, surowców ogniotrwałych, glin szlachetnych, kaolinów, magnezytów, gipsu, anhydrytu, soli kamiennej i potasowej, fosforytów oraz barytu;

2) pod ziemią i przy głębieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń określonych w pkt 1 oraz pod ziemią w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy mając na uwadze istniejący stan faktyczny i obowiązujące przepisy, należy przyznać odwołującemu prawo do emerytury górniczej, czy też nie i jakie są tego przyczyny.

J. J. (1) by uzyskać sporne świadczenie, powinien spełnić wymóg posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Spełnienie pozostałych przesłanek nie było sporne.

W ocenie Sądu orzekającego, postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że ubezpieczony na dzień 26 sierpnia 2013r., posiada wymagane 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że do takiej pracy należało zaliczyć zatrudnienie ubezpieczonego w spornym okresie. Ubezpieczony był w tym czasie zatrudniony w KWK (...).

Z materiału dowodowego wynika, że przez cały sporny okres zatrudnienia w tej kopalni odwołujący pracował wyłącznie pod ziemią przy wykonywaniu prac szybowych. Do jego zadań należało przewożenie ludzi, opuszczanie materiałów, załadowywanie towarów i obsługa szybu. Prace te były wykonywane pod ziemią na poziomach od 300 do 500 metrów pod ziemią. Ubezpieczony na powierzchnię wyjeżdżał dopiero po zakończonej dniówce roboczej. Z zeznań świadków i samego ubezpieczonego, które Sąd uznał za miarodajne, wynika jednoznacznie, że we wszystkich miesiącach w okresie spornym ubezpieczony świadczył pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, nie był w tym czasie kierowany do prac na powierzchni.

Tym samym pracę odwołującego należy uznać nie tylko za pracę górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1, ale również za pracę górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W konsekwencji należało uznać, iż odwołujący spełnia wymóg posiadania 25 lat pracy górniczej w jej kwalifikowanej formie, o której mowa w art. 50e.

Sąd orzekający podkreśla, iż brak ewidencji dniówek przodkowych nie stanowi przeszkody aby ubezpieczony udowodnił wykonywanie przez niego takiej pracy. W postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują bowiem ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem

rentowym, zaś ubezpieczony może dowodzić swoich racji za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego.

Według oceny Sądu odwołujący J. J. (1) spełnił wszystkie przesłanki wynikające z treści przepisów dotyczących prawa do emerytury górniczej, a mianowicie art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009r, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) pozwalające na przyznanie mu prawa do tego świadczenia od 1 października 2013r. tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku, co w pełni potwierdziło przeprowadzone postępowanie.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku

(-) SSO Jolanta Łanowy